

LEKCJE O CZŁOWIEKU  
Klasyka na nowo odczytana

## PAMIĘĆ LUDZKA PRZECHOWUJE TYLKO OBRZY

### *Perspektywizacja w wybranych utworach Tadeusza Borowskiego*

DR MARTA FALKOWSKA I ŁUKASZ WNUK

#### WPROWADZENIE W TEMAT

- Działalność językowa człowieka – nie proste odwzorowanie rzeczywistości, ale podmiotowa interpretacja.

*Język jest rzeczywistością myśli, w języku myśl się realizuje; język i myśl, myśl i język są nierozdzielne. Oryginalny twór językowy (artystyczny, naukowy, publicystyczny itd.) jest rzeczywistością myśli stanowiącej odbicie jakiegoś fragmentu rzeczywistości obiektywnej. (Klemensiewicz 2013 [1955], 54)*

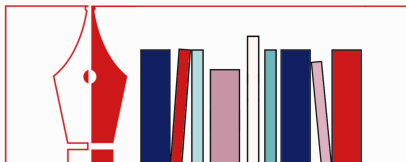
- Cel prezentacji: wskazanie wybranych językowych wyznaczników konstruowania perspektywy oglądu zdarzeń w narracji opowiadań Tadeusza Borowskiego (Pożegnanie z Marią i Ludzie, którzy szli).

#### KONCENTRACJA NA WRAŻENIACH ZMYŚLOWYCH, ZWŁASZCZA WZROKOWYCH

##### Przykład 1: Pożegnanie z Marią

Za stołem, za telefonem, za sześcianem biurowych ksiąg – okno i drzwi. We drzwiach dwie tafle szklane, czarne, lśniące od nocy. I jeszcze niebo, tło okna pokryte opuchłymi chmurami, które wiatr spycha w dół szyby, ku północy, poza mury spalonego domu. Spalony dom czernieje po drugiej stronie ulicy, na wprost furtki w ochronnej siatce zakończonej srebrzystym drutem kolczastym, po którym jak dźwięk po strunie ślizga się fioletowy odbłask migoczącej latarni ulicznej. Na tle burzliwego nieba, na prawo od domu, omotane mlecznymi kłębami przelotnego dymu lokomotyw, patetycznie rysuje się bezlistne drzewo, nieruchome w wicherze. Naładowane towarowe wagony mijają je i z łoskotem ciągną na front. (Borowski 1991, 141)

- Opis tego, **co zewnętrzne**: wyglądu ludzi, ich gestów oraz zachowań, kształtów i barw przedmiotów, por. wykorzystaną **leksykę**: określenia **barw** (przymiotniki: czarny, srebrzysty, fioletowy, mleczny, czasownik czernieć) **czy zjawisk światła** (lśniący, odbłask, migocząca latarnia), a także przywołane **dźwięki** (łoskot wagonów, dźwięk kieliszka, zgrzyty jadącego tramwaju, grający patefon i tańce w sąsiednim pokoju).
- Pierwszoosobowa narracja, dzięki której czytelnik otrzymuje szansę **podążania za wzrokiem bohatera-narratora**. Narracja jest kształtowana tak, że pozwala nam **ogłądać świat jego oczyma**, por. wykorzystywane w opowiadaniu **czasowniki percepcji wzrokowej**, np. szarzeć, czernieć, wynurzać się z mroku, rysować się, ukazywać się, niknąć, znikać. W ich znaczeniu na pierwszy plan wysuwa się sam postrzegany obiekt, często na jakimś tle lub w ruchu, obserwator zaś jest ukryty – staje się niejako operatorem kamery rejestrującej rzeczywistość. Takie czasowniki różnią się zasadniczo od czasowników typu widzieć, dostrzegać, spoglądać czy obserwować, które podkreślają rolę obserwatora i jego aktywność percepcyjną. Dla porównania fragment opowiadania „Ludzie, którzy szli”:



## LEKCJE O CZŁOWIEKU

### Klasyka na nowo odczytana

#### Przykład 2: Ludzie, którzy szli

Droga leżała w mroku, lecz słyszałem wyraźnie oddalony gwar wielu tysięcy głosów – ludzie szli i szli. Z lasu podnosił się ogień i rozświeślał niebo, a wraz z ogniem podnosił się ludzki krzyk.

Patrzyłem w głąb nocy, otępiały, bez słowa, bez ruchu. Wewnątrz mnie całe ciało drgało i burzyło się bez mego udziału. Nie panowałem już nad nim, choć czułem każde jego drgnienie. Byłem zupełnie spokojny, ale ciało buntowało się. (Borowski 1991, 125-126)

- Czasowniki w pierwszej osobie liczby pojedynczej (słyszałem, patrzyłem) służą tu narratorowi do ujawnienia siebie jako świadka wydarzeń i do opisu własnej psychosomatycznej reakcji na nie. O ile w poprzednim przykładzie funkcją narratora było bycie operatorem kamery, o tyle tutaj samego narratora-bohatera widzimy także w kadrze, w ramach prezentowanej sceny.

## STRATEGIA KOLEKTYWIZACJI W OPISIE

- W inny sposób kształtuje Borowski narrację wtedy, kiedy ukazuje perspektywę nie jednostki, a zbiorowości obozowej – MY. Taką strategię narracyjną nazwiemy **kolektywizacją**.

#### Przykład 3: Ludzie, którzy szli

Na rampę zajechał właśnie pociąg. Z towarowych wagonów poczęli wysiadać ludzie i szli w kierunku lasu. Z daleka widać było tylko plamy sukienek. Widocznie kobiety były już ubrane w letnie stroje, pierwszy raz w tym sezonie. Mężczyźni zdjęli marynarki i świecili białymi koszulami. Pochód szedł wolno, dołączali do niego ciągle nowi ludzie z wagonów. Wreszcie się zatrzymał. Ludzie usiedli na trawie i patrzyli w naszą stronę. (Borowski 1991, 124)

- Obrazowanie kolektywizujące budowane jest dzięki wykorzystaniu:

- rzeczowników nazywających grupy ludzi** (np. tłum czy pochód),
- rzeczowników w liczbie mnogiej** (np. ludzie, kobiety, mężczyźni),
- czasowników w liczbie mnogiej** (np. budowaliśmy boisko),
- bezosobowych konstrukcji czasownikowych z się** (np. tak się nie mówiło, siało się szpinak i sałatę, podlewało się, szło się do białego domku). Tego typu konstrukcje w polszczyźnie typowo wskazują na nieokreśloność podmiotu – wykonawcy czynności, nie skupiają więc uwagi na konkretnej osobie, a raczej anonimizują.



## LEKCJE O CZŁOWIEKU

### Klasyka na nowo odczytana

- Tłum ludzi z transportu obserwowany przez narratora z dystansu, z wnętrza obozu, postrzegany jest **jako pozbawiona indywidualnych cech masa**, w której ślady indywidualności daje się dostrzec dopiero z bliska:

#### Przykład 4: Ludzie, którzy szli

Z daleka kobiety nie miały ani twarzy, ani wieku. Tylko białe plamy i pastelowe postacie. [...]. Te kobiety nie były jednakowe, jak wydawało się nam z perspektywy drugiego odcinka, o dwadzieścia metrów na lewo stąd. (Borowski 1991, 127-128)

- Sposób kształtowania **dialogów**: część z nich jest tak sformułowana, że nie odzwierciedlają one komunikacji zachodzącej między pojedynczymi osobami, ale mają charakter powtarzających się rozmów między całymi grupami, np.

#### Przykład 5: Ludzie, którzy szli

– Lecz przecież nie umarli? – pytały się kobiety, patrząc nam niespokojnie w oczy. Odchodziliśmy w milczeniu, śpiesząc się do swojej pracy. (Borowski 1991, 129)

- Silny **kontrast** między perspektywą jednostki a obrazem zbiorowości wyraża zdanie, za pomocą którego Borowski obrazuje **sprawność i szybkość masowej maszyny mordu**.

#### Przykład 6: Ludzie, którzy szli

Między jednym a drugim kornerem za moimi plecami zagazowano trzy tysiące ludzi. (Borowski 1991, 125)

- **Koncentracja na opisie losu poszczególnych osób** nie jest w projekcie literackim Borowskiego aż tak ważna, jak opis mechanizmu zbrodni, jego skali, zorganizowanego systemu i tego, co dzieje się z jednostką poddaną działaniu tego, co autor nazywa „opętaniem człowieka przez człowieka”.

#### Przykład 7: *U nas w Auschwitzu*

Jakże to jest, że nikt nie krzyknie, nie plunie w twarz, nie rzuci się na pierś? Zdejmujemy czapkę przed esesmanami wracającymi spod lasu, jak wyczytają, idziemy z nimi na śmierć i – nic? Głodujemy, mokniemy na deszczu, zabierają nam najbliższych. Widzisz: to mistyka. Oto jest dziwne opętanie człowieka przez człowieka. Oto jest dzika bierność, której nic nie przełamie. A jedyna broń – to nasza liczba, której komory nie pomieszczą. (Borowski 1991, 90-91)



## LEKCJE O CZŁOWIEKU

### Klasyka na nowo odczytana

#### PODSUMOWANIE

- **Stopień obecności narratora-świadka** w tekście opowiadań Borowskiego jest różny. Różna jest perspektywa oglądu opisywanych zdarzeń (ukrywanie siebie, ujawnianie siebie, ukazywanie perspektywy zbiorowości).
- Borowski niezwykle świadomie i sprawnie wykorzystuje dostępne struktury językowe, żeby ukazać **zmieniające się miejsce bohatera-narratora w świecie**.
- Autor daje sygnały, że świadomy jest **fragmentaryczności** ludzkich doświadczeń, **selektywności** ludzkiej uwagi, **trudności** w przekazie własnego sposobu doświadczania świata, ale też konieczności **zmagania z materia** języka, które trzeba podjąć, aby to doświadczenie **zwerbalizować**.

#### Przykład 8: Pożegnanie z Marią

Gdyby można było rozumieć cały świat, czuć cały świat, widzieć cały świat, tak jak się rozumie swoje myśli, czuje się swój głód, widzi się okno, bramę za oknem i chmury nad bramą, gdyby można było widzieć wszystko jednocześnie i ostatecznie [...]. (Borowski 1991, 143)

#### LITERATURA

Borowski, T. (1991). *U nas w Auschwitzu, Ludzie, którzy szli, Pożegnanie z Marią*, [w:] T. Borowski, *Utwory wybrane*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 73-122, 123-137, 141-179.

Bartmiński, J. (2004). *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] J. Bartmiński, *Językowy obraz świata*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, s. 103-120.

Gosk, H. (2006). *Zło opisane językiem powszedniości. Odpowiedź Tadeusza Borowskiego na zmianę warunków postrzegania rzeczywistości*. *Pamiętnik Literacki. Czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej*, XCVII(2), s. 51-64. <http://pamietnik-literacki.pl/wp-content/uploads/2017/02/3-Gosk.pdf>

Klemensiewicz, Z. (2013 [1955]). *Przekład jako zagadnienie językoznawstwa*, [w:] P. de Bończa Bukowski, M. Heydel (red.). *Polska myśl przekładoznawcza. Antologia*. Kraków: Wydawnictwo UJ, s. 53-65

Stockwell, P. (2006). *Poetyka kognitywna: wprowadzenie*. Tłum. A. Skucińska. Kraków: TAIWPN Universitas.

Wnuk, Ł. (2019). *Obserwator i jego pozycja w opowiadaniu Tadeusza Borowskiego „Odwiedziny”*. *LingVaria*, 14(28), s. 305-317. DOI: 10.12797/LV.14.2019.28.21